

# Edward Gierek w Szczecinie

Order Sztandaru Pracy I Klasy  
dla Stoczni im. A. Warskiego

7 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek udekorował Sztandar Stoczni im. A. Warskiego Orderem Sztandaru Pracy I Klasy. Odznaczenie to nadane zostało szczecińskim stocznicom przez Radę Państwa z okazji 30-lecia Polski Ludowej w uznaniu wybitnych zasług położonych dla rozwoju polskiego przemysłu okrętowego i wkładu w gospodarkę narodową. Składając załodze serdeczne gratulacje I sekretarz KC PZPR podkreślił imponujący dorobek stoczni oraz całego kraju, uzyskany w rezultacie realizacji programu VI Zjazdu Partii. Serdecznie witany przez załogę, E. Gierek zwiędził w tym dniu Stocznice Szczecińskie. I sekretarz KC PZPR zwiędził ponadto nowo zbudowane osiedle „Przyjaźń” wzniesione przez budowlanych z Leningradu. Edward Gierek spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Szczecinie.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

CZWARTEK  
8. V. 1975 R.  
NR 105 (8443)  
ROK XXVII  
CENA 50 GP  
A.

# GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy

## Dyskusja nad przygotowaniem spotkania w Helsinkach

Główny organ genewskiej fazy KBWE — Komitet Koordynacyjny, z udziałem szefów delegacji 33 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady, na posiedzeniu w środę, 7 bm. omawiał sprawy związane z formą dokumentów końcowych konferencji, które zostaną podpisane w czasie spotkania na najwyższym szczeblu w Helsinkach. Stanowisko w tej sprawie przedstawiły delegacje ZSRR oraz Holandii. Trwają przygotowania organizacyjne do trzeciej fazy konferencji. Specjalna grupa robocza, z udziałem przedstawicieli fińskiej MSZ, omawiała problematykę przygotowania technicznych. Podjęto również dyskusję nad procedurą i oprawą protokolarną spotkania w stolicy Finlandii. We wszystkich organach roboczych KBWE trwają prace nad uzgadnianiem treści postanowień końcowych. Do rozwiązania pozostały jednak niektóre problemy wymagające jeszcze dość długich negocjacji.

W bratnich stolicach - w kraju - w Krakowie i województwie

# Obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem

## Spotkanie w Konsulacie Generalnym ZSRR w Krakowie

(Inf. wł.) W przeddzień 30-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, wczoraj w Konsulacie Generalnym ZSRR w Krakowie odbyło się spotkanie przedstawicieli władz partyjnych, działaczy społecznych, twórców i naukowców z województw: katowickiego, krakowskiego, kieleckiego i rzeszowskiego. Iwan Korczma konsul generalny ZSRR witając przybyłych, w tym m. in. I sekretarza KW PZPR w Krakowie Józefa Kłosa, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie Jerzego Gawrysiaka, sekretarza KW PZPR w Katowicach Józefa Grygla, konsula CSRS, USA i Francji przekazał serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia dla mieszkańców Polski południowej. „Wojna — powiedział I. Korczma — była najcięższą próbą narzuconą przez faszyzm pierwszemu w świecie krajowi socjalistycznemu. Głęboko dotknęła wszystkie dziedziny życia Kraju Rad. 1418 dni walczyła nasza Armia Czerwona na różnych frontach świata, nie tylko gromiąc faszyzm ale i przywracając wolność i terytorium”. I. Korczma mówił o braterskiej więzi, jaka zawiązała się w czasie wojny między żołnierzami polskimi a radzieckimi. To był początek trwałej przyjaźni między naszymi narodami, przyjaźni żywej, codziennie wzbogacanej o nowe treści. W imieniu zebranych na spotkaniu głos zabrał Jerzy Gawrysiak przekazując na ręce Iwana Korczmy braterskie pozdrowienia i najlepsze życzenia dla wszystkich ludzi pracy w Kraju Rad. Spotkanie upłynęło w bezpośredniej, bardzo serdecznej atmosferze. (Zb. R.)

W przeddzień 30-rocznicy rozbicia faszyzmu Niemiec z różnych stron świata nadchodzi meldunki o uroczystościach poświęconych temu historycznemu wydarzeniu. W Moskwie położono kamień węgielny pod przyszły, monumentalny obelisk, który będzie wzniesiony dla upamiętnienia przyznania miastu najwyższego wyróżnienia, tytułu „Bohatera Związku Radzieckiego”. Na legendarnym wzgórzu nr 251, znajdującym się 119 kilometrów od granic stolicy ZSRR, wyrósł potężny zespół pomnikowy sławiący bohaterów czynu 28 żołnierzy Dywizji Panfilowskiej. Zginęli oni zatrzymując atak 50 niemieckich czołgów. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ogłosiło 7 bm. amnestię w związku z 30-rocznicą zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami. Z amnestii skorzystają skazani za różne przestępstwa z wyjątkiem szczególnie groźnych przestępstw i niebezpiecznych recydywistów. Inwalidzi wojenni, mężczyźni w wieku powyżej 60 lat, kobiety które uczestniczyły w wojnie oraz osoby odznaczone orderami i medalami za ofiarne prace w czasie wojny objęci zostają amnestią niezależnie od wysokości orzeczonej kary.

W sali Opery Berlińskiej odbyła się uroczysta akademicka KC SED, Rady Państwa i Rady Ministrów NRD poświęcona 30-leciu zwycięstwa nad faszyzmem. Przybyli na nią członkowie najwyższych władz politycznych i państwowych NRD. Okolicznościowo przemówienie wygłosił I sekretarz KC SED, Erich Honecker. W stolicy Bułgarii odbyła się 7 bm. uroczysta akademicka z okazji 30-rocznicy zwycięstwa. W akademii udział wzięli bułgarscy przywódcy partyjni i państwowi, goście zagraniczni, weterani-uczestnicy wojny i mieszkańcy stolicy. Referat wygłosił I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow. W kraju

## Święto narodowe CSRS

Uroczystości w Pradze... Centralnym punktem obchodów 30-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, która jest zarazem dniem święta narodowego bratniej Czechosłowacji, było 7 bm. w Pradze uroczyste wspólne posiedzenie KC KPCz, KC Frontu Narodowego, Zgromadzenia Federalnego i Rządu Federalnego. Odbyło się ono w historycznej Sali Władysława Złotego Zamku Praskiego. Wzięli w nim udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS oraz delegacje bratnich krajów socjalistycznych. Przemówienie okolicznościowe wygłosił sekretarz generalny KC KPCz, G. Husak.

...w Warszawie Z okazji 30-lecia wyzwolenia Czechosłowacji, w Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN. Przemówienie wygłosił wicepremier Franciszek Kaim. Z okazji jubileuszu — powiedział m. in. — kierujemy do Czechosłowacji gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia, serdeczne gratulacje dzielnego dorobku osiągniętego w tym 30-leciu na drodze socjalistycznego rozwoju. Następnie przemawiał ambasador CSRS w Polsce — Jan Muszal.

...i w Krakowie (Inf. wł.) Z okazji 30-rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji w Teatrze im. T. Boya-Zeleńskiego w Krakowie odbyła się uroczysta akademicka, w której wzięli udział m. in. II sekretarz (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Pomnik zwycięstwa w Berlinie. Fot. B. Oplota

## Nasza droga do wolności

Wypowiedź marszałka Polski Michała Roli-Zymierskiego Z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem, marszałek Polski Michał Roli-Zymierski, b. naczelny dowódca Wojska Polskiego udzielił Polskiej Agencji Prasowej wywiadu, w którym stwierdził m. in.: — Faszyzm hitlerowski wyznaczył sobie cele w swym zbrodniczym dążeniu ostateczne: zmierział do unicestwienia tysiącletniego dorobku polskiej nauki i kultury i do biologicznego zagłady narodu polskiego. Dlatego za punkt wyjścia wszelkiej analizy historycznej uważam przesłanki najwzmowniej świadczące o sensie walki obronnej, jaką nasz naród toczył w tej wojnie, określając one zarazem wagę historyczną zwycięstwa odniesionego u boku Związku Radzieckiego — potężnego sojusznika, jakiego pozyskała Polska w latach wojny. Ukoronowaniem walki Ludowego Wojska Polskiego stał się udział w szturmie Berlina, zatknięcie ręką żołnierza polskiego w samym sercu hitlerowskiej Rzeszy sztandaru biało-czerwonego, obok zwycięskich sztandarów radzieckich. W ciągu minionych wieków troską patriotów, jakże często opłacaną gorącą niepowodzenia, była obronność kraju. Działalność obronność kraju jest sprawą całego narodu. Polska Ludowa dysponuje nowoczesną, wspaniałą sprawną siłą obronną, Ludowym Wojskiem Polskim.



Krakowski oddział „Polmozytu” wyszedł naprzeciw klienteli tworząc w swoich sklepach przy ul. Maniastu Lipowego wielki salon samochodowy.

Pogotowie rolnicze „GK” (Inf. wł.) Trawy na łąkach już dobrze zielenią się. Ciepła pogoda sprzyja ich szybkiemu wzrostowi. Ani się obejrzymy jak nadejdą sianokosy. Bez względu na pogodę pierwszy pokos traw trzeba przeprowadzić szybko i sprawnie. 10 czerwca sianokosy powinny być zakończone, jeszcze przed kwitnieniem traw. Fachowcy zalecają nie tylko ich suszenie z przeznaczaniem na siano, ale również na kiszonki. Przeprowadzając sianokosy szybko, można sobie zapewnić trzy pokosy trawy. Pamiętaj jednak należy o tym, aby po każdym pokosie posiadał taki nawóz mineralny. 100-kilogramowa dawka azotu może przynieść o wiele bogatsze plony. Kółka rolnicze, SKR i gminne spółdzielnie przygotowały się już w pełni do sianokosów. Zgromadzone ponad 100 silosokobajów oraz dostateczne ilości kosi do kosiarek. Zapewniono sprawną obsługę rolników zgłaszających awarie maszyn. Rolnicy jednak już dziś muszą sprawdzić czy maszyny stojące gdzieś pod szopą są sprawne do pracy. (ep)

### mini TRYBUNA

Nie chcemy nocować na dworcu

Jak większość uczelni, Wyższa Szkoła Pedagogiczna prowadzi studium zaoczne dla pracujących nauczycieli, głównie z terenu województwa.

Wobec szczupłości miejsc w DS, słuchacze ci poza feriami letnimi nie mogą korzystać z kwatery w czasie zajęć w uczelni. Hotele miejskie z uwagi na wzmożony ruch turystyczny, zajazdy, kursokonferencje — też z reguły nie wchodzi w grę. Studiujący zaocznie zdany jest więc na los szczęścia. W najlepszym położeniu są ci, którzy mają rodziny w Krakowie. Inni — korzystając z przygodnych kwaterek, tych nierejestrowanych, gdzie nocleg kosztuje 150—200 złotych, w podłych warunkach sanitarno-higienicznych. Dobrze zresztą, jeśli uda się zdobyć nawet takie locum — bo w przeciwnym razie trzeba nocować na dworcu.

Byłoby więc wskazane porozumienie między władzami wyższych uczelni, Kuratorium Okręgu Szkolnego i zarządzającym hotelami miejskimi w Krakowie „Wawel-Touristem” w celu zabezpieczenia puli miejsc, przydzielanych za okazaniem wezwania na zajęcia, lub sesję egzaminacyjną. Wyjście się również potrzebne skorygowanie wysokości trybunatu noclegowego, gdyż koszty studiów zaocznych, ponoszone przez nauczycieli, są niewspółmiernie wysokie w stosunku do ich zarobków.

STUDENCI I ROKU GEOGRAFII  
STUDIUM ZAOCZNEGO WSP

Dyżur redakcyjny prorektora J. Filipka

## 880 miejsc na AR

Dzisiaj pod numerem 209-65 odpowiada na pytania dziekan AWF Władysław Stawiarski

(Inf. wł.) Prorektor Akademii Rolniczej doc. dr hab. JAN FILIPKA odpowiadał wczoraj na pytania Czytelników o: 120, ogrodnictwo — 90, leśnictwo — 75, mechanizację rolnictwa — 103, technologię żywności — 50, meliorację — 70, geodezję — 60, oraz na ekonomikę produkcji i studentów, na zootechnikę — (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

## W pracowniach pisarzy

Ja bym bardzo chciał, żeby był raj...

Wywiad ze STANISŁAWEM LEMEM

— Wydawcy robią złoty interes, tłumacz też — jest Pan modyny i to zarówno jako autor powieści, jak i filozof-teoretyk futurologii. Co cen Pan sobie wyżyć? — Interes by robił, jakby wydawali. A co do twórczości, to staram się nie traktować jej oddzielnie. Mam jednak wrażenie, że jakaś koncepcja filozoficzna ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci. Okazuje się, że to niezwykle trudne... — Jak jednak do tego doszło, że stał się Pan teoretykiem. Na ogół teoretycy napierają tworząc jakiś system wartości, a potem zoficzny ma większe szanse na dłuższy żywot, niż powieść. Wiedzę, co mi zupełnie nie wychodzi? Książka dla dzieci

OSTATNIE DEPESE

Nowy ambasador Szwajcarii

(p) Przewodniczący Rady Państwa — H. Jabłoński przyjął 7 bm. na audyencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Konfederacji Szwajcarskiej — P. Nussbamera, który złożył listy uwierzytelniające.

Genewskie obrady

W środę odbyła się plenarna sesja genewskiej konferencji przeglądu dotychczasowej realizacji układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej. Przemawiali przedstawiciele jedenastu państw. Podkreślono konieczność zwiększenia wysiłków na rzecz przystąpienia do układu wszystkich państw, które dotychczas tego nie uczyniły. Przemówienie wygłosił także wiceminister spraw zagranicznych PRL — St. Trepczyński.

Konferencja prezydenta USA

Prezydent USA — G. Ford, występując na konferencji prasowej, poruszył niektóre aspekty polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Prezydent oświadczył, że wojna w Wietnamie zakończyła się, a nauki zostały już z niej wyciągnięte. Podkreślił on, że należy położyć kres wszelkiej polemice na temat Wietnamu. Mówiąc o współpracy z ZSRR Ford oświadczył, że do roku 1976 USA i ZSRR uzyskają postęp na drodze do osiągnięcia nowego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Koncert w Wersalu

W „Salonie Herkulesa” w Pałacu Wersalskim odbył się w wtorek pod patronatem prezydenta Francji — Valéry'ego Giscard d'Estaing — uroczysty koncert, z którego dochód został przeznaczony na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Na koncercie wystąpił skrzypek Konstanty Kulka.

Uroczystości w Sajgonie

W czwartek na apel Wojskowego Komitetu Administracyjnego, pełniącego tymczasowo władzę w Sajgonie, w różnych punktach miasta zgromadziło się łącznie blisko milion osób, aby uczcić zwycięstwo rewolucji w Wietnamie Południowym. Mieszkańcy Sajgonu wysłuchali transmitowanego przez radio przemówienia przewodniczącego Wojskowego Komitetu Administracyjnego — gen. Tran Van Tra.

Obchody 30-lecia zwycięstwa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

będą kwiaty i wieńce przed pomnikami żołnierskimi, na wojennych cmentarzach, przed tablicami upamiętniającymi bohaterstwo ludności cywilnej walczącej z faszyzmem.

Natomiast 9 bm. sprządn 10 pomników warszawskich, wyruszą na plac Zwycięstwa kolumny mieszkańców z pocztami sztandarowymi. O godz. 20 przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbędzie się wielka manifestacja: Apel Zwycięstwa. W czasie uroczystości 20 najbardziej zasłużonych historycznych jednostek Ludowego Wojska Polskiego.

Centralne uroczystości w programach PR i TV

9 maja o godz. 9.55 Polskie Radio w programach I, II, III i wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie I (w kolorze) transmitować będą uroczyste posiedzenie Sejmu PRL z okazji 30-letniej rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Również 9 maja Polskie Radio w programie I o godz. 19.45 oraz Telewizja Polska w programach I i II o godz. 19.55 transmitować będą przebieg „Apelu Zwycięstwa” — manifestacji patriotycznej społeczeństwa stolicy.

sklego udekorowanych zostanie odznaczaniem państwowymi. W tym czasie w stolicy Polski oddanych zostanie 30 salw artyleryjskich.

Pochód i wiec kombatantów

(Inf. wł.) Dziś z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, w Krakowie i województwie odbędzie się szereg uroczystości.

Centralną uroczystością w Krakowie będzie pochód (godz. 17.30) wielotysięcznej rzeszy kombatantów II wojny światowej, którzy przejdą ulicami Bernardyńską i Grodzką na Rynek Główny, gdzie przed Ratuszem odbędzie się wiec (godz. 18) byłych żołnierzy, partyzantów i bojowników ruchu oporu z udziałem przedstawicieli władz regionu, organizacji młodzieżowych i społecznych, załóg krakowskich zakładów pracy. Podczas wiecej odbędzie się uroczysty apel Poległych.

Tegoż dnia w miejscach pamięci złożone zostaną wieńce i wianki kwiatów. Krakowianie będą mogli obserwować również przemarsz pododdziałów Wojska Polskiego i młodzieży harcerskiej oraz uczestniczyć w koncertach orkiestr wojskowych i cywilnych.

Także w województwie odbędzie się wiele uroczystości okolicznościowych. Tak np. mieszkańcy pow. chrzanowskiego manifestować będą w Libiążu pod obeliskiem wzniesionym dla uczczenia pomordowanych jeńców Armii Radzieckiej, który zostanie odsłonięty podczas tej uroczystości. Manifestacja kombatantów II wojny światowej i młodzieży odbędzie się również w Oświęcimiu. Dziś manifestować będą także mieszkańcy powiatu nowotarńskiego przed pomnikiem Żołnierzy Radzieckich w Rabce, a społeczeństwo Żywieckiego zgromadzi się na wiecej przed pomnikiem Wolności w Żywcu. (ep)

Ku czci ofiar pacyfikacji Sulkowic

(Inf. wł.) Sulkowice, ważny ośrodek przemysłowy w powiecie myślenickim, zapisał w latach wojny chlubną kartę w historii. Tutaj działał antyfaszystowski ruch oporu, tutaj powstała silna komórka PPR, tutaj partyzanci polscy i radziecy podejmowali wspólne akcje przeciwko hitlerowcom: 23 lipca 1943 r. hitlerowcy przeprowadzili pacyfikację Sulkowic. Na oczach mieszkańców zginęło 26 mężczyzn i kobiet. Wczoraj na uroczystym wiece w Sulkowicach zgromadziło się około 5 tys. osób a wśród nich weterani antyfaszystowskiego ruchu oporu, rodziny pomordowanych przez hitlerowców sulkowiczów, młodzież harcerska. Po przemówieniu I sekretarza KP PZPR w Myślenicach Stanisława Durbasia i kombatanta Armii Czerwonej płk. W. S. Chłopina wojewoda krakowski Wit Drahel dokonał odsłonięcia pomnika wzniesionego na cześć ofiar pacyfikacji, dokonanej przez hitlerowców. Rozlegają się słowa apelu poległych, kompania honorowa „Czerwonych beretów” oddaje salwę honorową. W takt wzięli delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych składają wieńce i kwiaty. (str)

Z pobytu radzieckich kombatantów

(Inf. wł.) Bawiąca w Krakowie delegacja żołnierzy radzieckich, uczestników walk o wyzwolenie Polski i zasłużonych weteranów zapleca frontowego zakończyła wczoraj swój pobyt na ziemi krakowskiej. Ostatni dzień wypełniło m. in. zwiedzenie Muzeum Lenina i miejsc związanych z pobycem w naszym mieście wodza Rewolucji Październikowej. Uczestniczyli również w wiece w Sulkowicach z okazji odsłonięcia pomnika ku czci ofiar faszysmu. W godzinach wieczornych zaś goście radziecy odbyli pożegnalne spotkanie z przedstawicielami władz krakowskich.

Sztandar dla miasta Oświęcimia

(Inf. wł.) Wczoraj w Domu Kultury Oświęcimskich Chemików odbył się uroczysty koncert z okazji 30-rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Koncert poprzedziła sesja MRN i PRN. Przewodniczący PK FPN Czesław Słota przypomniał lata walki z okupantem hitlerowskim. Wspomniawszy o bohaterach i obozach, przywrócił do pamięci walkę żołnierzy Armii Czerwonej oraz Wojska Polskiego, oddano hołd poległym.

Święto narodowe CSRS

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

tars KW PZPR Andrzej Czyż oraz konsul Konsulatu Generalnego ZSRR Anatolij M. Golubowicz. Przemówienia wygłosili Józef Nagórski, przewodniczący WK FPN oraz Vasil Hudak, wicekonsul Konsulatu Generalnego CSRS w Katowicach. W akademii udział wzięli przedstawiciele organizacji młodzieżowych, zakładów pracy, instytucji i wojska, a wśród nich kombatanci II Armii Wojska Polskiego, którzy ostatni dzień wojny przeżyli walcząc u wrót ogarniętej powstaniem Pragi. W części artystycznej z pieśniami, tańcami polskimi i czechosłowackimi wystąpiły „Siewianki”.

W godzinach południowych złożono kwiaty pod tablicą na budynku przy ul. Westerplatte, w którym w roku 1939 mieścił się sztab czechosłowackich grup wojskowych, organizujących się w Polsce pod dowództwem Ludvika Svobody. (ks)

Uroczystym momentem było wręczenie sztandaru miastu Oświęcim symbolizującego jedność mężczyzn walczącej i pracy. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Tadeusz Falasz, Witold Grank, Władysław Michalczyk, Józef Stanko, Józef Zebrała, Alojzy Zeman, wręczono również medale „Zwycięstwa i Wolności”, medale „Za Udział w Walkach o Berlin”, „Za Zasługi dla Obrony Kraju”.

Dzisiaj o godz. 14 przed płytą Nieznanego Żołnierza odbędzie się manifestacja młodzieży, w trakcie której po apelu poległych zostaną złożone wieńce i wianki kwiatów na mogiłach poległych w walkach o wyzwolenie Oświęcimia. (med)

Ślubowanie w Tarnowie

(Inf. wł.) Z okazji zainaugurowanych wczoraj w Tarnowie obchodów 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, licznie zgromadzeni młodzież szkieł i młodzieży wzięli udział w capstrzykach przed Pomnikiem Walki i Męczeństwa na tarnowskim cmentarzu. Następnie w hali sportowej Pałacu Młodzieży nastąpiło uroczyste wręczenie przez przedstawicieli władz powiatowych i miejskich dowodów osobistych 18-latkom. (tor)

Wystawa w Pałacu Sztuki

(Inf. wł.) Wczoraj otwarto w Pałacu Sztuki wystawę pt. „W XXX rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem”.

Ekspozycja ta, przybliżająca czasy II wojny, przygotowana została z dużym rozmachem. Składa się na nią ponad 800 eksponatów — dokumenty, pamiętki i dzieła sztuki współczesnych artystów. Obejrzeć można m. in. kolekcję broni partyzanckiej, mundurów żołnierskich i unikalne egzemplarze frontowych gazet. (kwar)

W nowohuckim zespole szkół elektrycznych

(Inf. wł.) Ok. 2600 uczniów i 800 rodziców spotkało się wczoraj na dziedzińcu Zespołu Szkół Elektrycznych nr 2 w Nowej Hucie z władzami dzielnicy i przedstawicielami Kuratorium, by wziąć udział w uroczystości związanej z obchodami XXX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Zgromadzeni obejrzeli przygotowany przez młodzież montaż podyktowy-muzyczny, utrzymany w konwencji „światła i dźwięku”, a następnie uczestniczyli w otwarcu „Izby Pamięci Narodowej, historii Nowej Huty i szkół”. Izba ta jest dziełem uczniów Technikum dla Przemysłowców Robotników. (kwar)

XI Alert ZHP — zakończony

(INF. WL.) Chrzanów: wysadzono 25 tysięcy drzewek, zabrano 2 ton makulatury i 20 ton złomu; w Proszowickim harcerze w czynie społecznym przepracowali 17 tysięcy godzin przy budowie Domu Nauczycieli w Koniuzi, przy czyszczeniu i odnawianiu — wspólnie, z OSP — basenów przeciwpożarowych w Świątynikach; kilkanaście ton stali zabrano w Nowej Hucie — oto treść kilku zaledwie meldunków z ostatniego dnia Alertu ZHP „Kierunek — zwycięstwo”. Gros środków uzyskanych ze zbiórki złomu i innych surowców wrotnych przekazana zostanie na fundusz Budowy Centrum Zdrowia Dziecka.

I jeszcze kilka słów o ostatnim dniu harcerskiego alertu.

Uplynał on pod znakiem poszukiwań wzorów godnych śladowania w codziennym życiu: temu celowi służyła akcja pn. „Zwycięstwa mojej rodziny”. W swoich rodzinach harcerze i zuchy szukali ludzi, którzy odnosili zwycięstwa i sukcesy, a więc tych, którzy z bronią w ręku walczyli z hitlerowskim okupantem, umacniali władzę ludową w kraju, uczestniczyli w odbudowie kraju i jego późniejszych osiągnięciach. We wszystkich szkołach otwarto ekspozycje pn. „Mapa naszych zwycięstw”. Ilustrując sukcesy militarne Ludowego Wojska Polskiego w walce o wyzwolenie kraju, a także gospodarcze osiągnięcia Polski Ludowej.

„Skok” przemysłu cementowego

(Inf. wł.) Po raz pierwszy od wielu lat w roku 1975 zapotrzebowanie krajowe na cement wynosiło 19 mln ton będzie w całym kraju pokryte polską produkcją. Jak wypracowano ten „wielki skok” przemysłu cementowego? — o tym rozmawiamy z mgr inż. Stanisławem Kajdą dyrektorem Krakowskiego Biura Projektów Przemysłu Cementowego i Wapieniowego.

„Projektanci pracujący dla przemysłu cementowego wykonali musieli w minionych latach latach olbrzymią twórczą pracę przy zaprojektowaniu szesściu wielkich cementowni, które już obecnie rozpoczynają produkcję. Oczywiście jedno biuro projektowe nawet bardzo

duże i doświadczone, nie sprostałoby samo zadaniom przygotowania i sterowania inwestycji rzędu 25 mld zł, bo tyle w skali 5-letniej przeznaczano na rozwój tej gałęzi produkcji. Nasze biuro projektów — mówi tow. Kajda — zorganizowało i koordynuje współdziałanie czterdziestu kilku organizacji projektowych z terenu całej Polski.

7 maja br. projektanci cementowni — członkowie PZPR otrzymali nowe legitymacje partyjne. Pierwszemu z tej organizacji nową legitymację wręczał tow. St. Kajda. Wśród innych znaleźli się wybitni projektanci tacy jak: mgr Józef Kleczek, Krzysztof Warwas, Józef Kucza i inni. (j. rat.)

Matura z «matmy»

(INF. WL.) Wczoraj zakończyły się egzaminy pisemne dla maturzystów. Matura z matematyki przebiegała nie mniej sprawnie niż egzamin pisemny z języka polskiego.

Szczególną pomocą dla egzaminujących stała się punktowa skala ocen, która określała do jakiego stopnia można zdobyć za prawidłowe rozwiązanie każdego z zadań. Skala ta przedstawiała się następująco i zapoznano z nią uczniów zdających egzamin pisemny: I zad. 0-8 pkt., 2 zad. 0-8 pkt., 3 zad. 0-10 pkt., 4 zad. 0-10 pkt., 5 zad. 0-12 pkt. W przeliczeniu na ocenę: 0-15 punktów ndst., 16-22 punktów dst., 23-29 pkt., 30-32 pkt.

Czym kierowano się wprowadzając ów system punktacji? Otóż zdarzało się, że kryteria ocen bywały bardzo płynne i

według badań prowadzonych w ośrodkach dydaktycznych rozpiętość ocen wystawianych przez różnych pedagogów lub nawet przez tego samego pedagoga w różnych warunkach pracy sięgała trzech stopni.

Od 16-tego maja zaczynają się obrony prac maturalnych. Mimo ubiegłorocznych oporów z jakimi przyjęto to nowum w regulaminie matur obecnie spora grupa młodzieży wybrała taką formę egzaminu ustnego. Prace te są z reguły bardzo starannie przygotowane i stanowiąc mogą cenna pomoc dydaktyczną dla szkoły. W II Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Sobieskiego w Krakowie prace z biologii, historii, historii sztuki, jakiego przedstawiono, z powodzeniem mogłyby konkurować z pracami dyplomowymi. (ag)

880 miejsc na AR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) obrotu rolnego w Rzeszowie zapewnią się miejsce w DS, natomiast kierunek istnieje w Rzeszowie i jest jedynym kształcącym specjalistów tej dziedziny w kraju.

Podobnie jak w ub. r. największym zainteresowaniem cieszy się nadal ogrodnictwo, choć perspektywy pracy w tej dziedzinie nie są zbyt rozległe. Bardzo popularna jest też technologia żywności, gdzie o jedno miejsce w ub. r. ubiegano się 3,5 kandydatów.

Wszystkim studentom, którzy zdadzą na ekonomikę produkcji

o obrotu rolnego w Rzeszowie zapewnią się miejsce w DS, natomiast kierunek istnieje w Rzeszowie i jest jedynym kształcącym specjalistów tej dziedziny w kraju. Rada Uczelniana ZSOP, Kraków, ul. Ział 10/11 organizuje od 15. VI br. kursy przygotowawcze dla kandydatów. Ze względu na trudności zakwaterowania, liczba miejsc ograniczona. Dzisiaj przy telefonie nr 209-65 na pytania Czytelników w godz. od 12 do 14 odpowiadają będzie dziekan AWF doc. dr Władysław Stawiariski. (zs)

UWAGA GRAJĄCY W „TOTO-LOTKA”

Dyrekcja Oddziału PP Totalizator Sportowy w Krakowie zawiadamia, że w piątek, 9 maja, punkty „Toto-Lotka” będą nieczynne



Kolejne losowanie «LAJKONIKA»

odbędzie się w niedzielę 11 maja o godzinie 12, w Pałacu Młodzieży — w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Fundusz gry rozliczany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania. — Wygrane poszczególnych stopni wypłacane są zgodnie z regulaminem gry.

Turniej koszykarzy w hali Korony

Z okazji Dnia Zwycięstwa rozegrany zostanie w hali Korony międzynarodowy turniej koszykarzy o puchar I sekretarza KD PZPR Podgórze A. Kawala. Obok Korony, AZS Kraków i Hutnika wystąpi zespół z NRD — PH Halle. Program gier: 9 bm.: Hutnik Kraków — AZS Kraków oraz PH Halle — Korona, 10 bm.: Hutnik — Korona, oraz PH Halle — AZS Kr., 11 bm.: PH Halle — Hutnik oraz AZS Kraków — Korona. Początek spotkań w piątek i sobotę godz. 17, w niedzielę — godz. 10. 9 bm. o godz. 15.30 odbędzie się spotkanie finałowe dziewcząt turnieju pierwszomiejowego Hutnik — AZS Kraków.

W kilku wierszach

● W pierwszym eliminacyjnym meczu piłkarskiego turnieju olimpijskiego Jugosławia zremisowała w Belgradzie z ZSRR 1:1 (0:0).

SPORT • SPORT • SPORT • Dziś rusza Wyciąg Pokoju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Mytlnak, Boniecki, Erzeży, Nowicki, Śaurkowski. Komu faworyci dają największe szanse na zwycięstwo w tegorocznym wyciągu? Powierzanie panuje opinia, że najsilniejszą ekipę mają Polska i Związek Radziecki, którym daje się największe szanse na zwycięstwo drużynowe. Groźni będą też koledzy z drużyny zachodnich... O wiele trudniej wytypować faworytów w klasyfikacji indywidualnej. Na starcie Wyciągu stanie wielu doskonałych kolarzy. Zobaczymy trzech triumfatorów Wyciągu Pokoju: Szwarcwskiego (1970, 1971, 1973), Morawca (1972) i Szozy (1974). Bardziej mocnych kolarzy widzimy w ekipie ZSRR, trener Kapitonow najbardziej liczy na Judina, Pikkunsa i młodego Osokina. W drużynie Czechosłowacji obok Morawca pojedzie bardzo dobry Bartonleek (niestety, nie wystar-

tuje Hrazdira, którego zmógł choroba). Trenerzy NRD liczą przede wszystkim na doskonałego sprintera Mildego oraz Schiffnera i Hartnika. W startującej po raz pierwszy drużynie Hiszpanii wielką gwiazdą jest Martinez — ubiegłoroczny zwycięzca Tour de l'Avenir, groźny w górach będzie także Carril. Mocne zespoły przysłała Belgia (najlepiej to Loos i Van Thienen), Holandia (pojedzie m. in. Pronk, który w ubiegłym roku świetnie spisał się w Tour de l'Avenir) oraz Włosi.

W wyciągu w zasadzie nie ma słabszych, wielkie postępy poczynili Kubańscy, Norwegowie mają świetnego kolarza Andrasena, w ekipie RFN — prowadzącego przez byłego mistrza świata zawodowców w wyciągu szosowym Altiga — asem atutowym jest Weibel. Nasi kibice liczą oczywiście na swoich kolarzy, a Śaurkowski i Szozy w mienieli się w roli faworytów. (ans)

Kto zdobędzie Puchar UEFA?

Wczoraj rozegrany został pierwszy finałowy pojedynek o Puchar UEFA (rewanz 21 maja). W Dueseldorfe zmierzyły się zespoły Twente Enschede i Borussia Moenchengladbach — zwyciężył 0:0.

Jest to czwarty finał w historii Pucharu UEFA, który w 1973 r. zastąpił rozgrywki o Puchar Miast Targowych, a oto lista triumfatorów PMT i Pucharu UEFA.

Table with 2 columns: Year and Winner. Rows include 1955-58 Barcelona, 1959-60 Barcelona, 1960/61 AS Roma, 1961/62 Valencia, 1962/63 Valencia, 1963/64 Real Saragossa, 1964/65 Ferencvaros, 1965/66 Barcelona, 1966/67 Dynamo Zagreb, 1967/68 Leeds, 1968/69 Newcastle United, 1969/70 Arsenal, 1970/71 Leeds.

Table with 2 columns: Year and Winner. Rows include 1971/72 Tottenham, 1972/73 Liverpool, 1973/74 Feyenoord, 1974/75 Feyenoord.

W latach 1964-1965 rozegrano tylko jeden mecz finałowy. W 1971 r. Leeds wygrał dzięki dwóm bramkom zdobytym na wyjeździe. Pierwsze dwie edycje PMT rozgrywane były pod firmą miast, a nie zespołów klubowych. (s)

Turniej Drużyn Niezrzeszonych

Kolejne mecze XI Turnieju Drużyn Niezrzeszonych organizowanego przez GTS Wisła i redakcję „Gazety Krakowskiej” były bardzo ciekawe, w jednym przypadku o awansie zdecydowały dopiero rzuty karne. Oto wyniki: Wisła — Vice — Derby Century 3:0, LZS Chorągiewka Sokół — Krak Kraków 2:1, Złota Jednostka — MKS Anilwaks Skawina 2:1, Titania Kraków — Roterham Chrsanów 5:3, Sulechowianka — Real Wisłowa 5:3, Raciarz Kraków — MKPN Zgoda 5:4. Mecze sędziowali trener — Stroniarz, zawod-

nicy — Adamski, M. Holeczek i kierownik I drużyny mjr B. Kosiba. Dziś dalszy etap turnieju. Bolesko nr 1, godz. 16: Zupnik Wislicza (49) — Dakota Kraków (50), godz. 17: Czarne Stopy (51) — Omega Kraków (52). Bolesko nr 2, godz. 16: Tornado Kraków (53) — Barcelona Modnicanka (54), godz. 17: Arsenal Kraków (55) — Orliki Kraków (56). Bolesko nr 3, godz. 16: Santos Kraków (57) — Everton 21 (58), godz. 17: Juventus Mogilany (59) — Krakowianie (60). (s)

Rosnie forma koszykarzy?

12 maja rozpoczyna się Mistrzostwa Europy gr. B w koszykówce mężczyzn. Ostatnim sprawdzianem Polaków był turniej w jugosłowiańskiej miejscowości Banja Luka. Nasza drużyna, która ostatnio grała nie nadzwyczajnie — spisała się nadszpodzielanie dobrze. Polacy przegrali wprawdzie z gospodarzami turnieju Jugosławia 74:94 (ale Jugosłowianie to przecież potęga światowa), ale pokonali w kolejnych meczach nie byłyego ko brązowego medalistę ostatniej Olimpiady Kuba 67:66 i Bułgarię 89:85 (Bułgaria ma już zapewnione miejsce w gr. A). Obecnie Polacy przebywają na krótkim zgrupowaniu w Poznaniu, skąd udadzą się na mistrzowski turniej w RFN. (s)

Piłkarze Dynama Kijów wystąpią w Krakowie

Kraków nie ma ostatnio szczęścia do oglądania zespołów piłkarskich wysokiej klasy. Z tym więc większym zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że w maju i czerwcu gościć będąśmy dwie drużyny zagraniczne — Lokomotiv Lipsk i Dynamo Kijów. Zespół z Lipska odgrywa czołową rolę w ekstraklasie NRD. Oklaskiwani go będziemy w Krakowie 29. V. Podczas Dni Lipska, w meczu z Wisłą i 30 maja w Tarnowie z reprezentacją klasy wojewódzkiej. Dynamo Kijów „naszpikowane” jest reprezentantami ZSRR. Aż 15 piłkarzy tego klubu broni barw narodowych. Dynamo Kijów odwiedzi Kraków w czerwcu, aby rozegrać mecz 22. VI w ramach Święta „Gazety Krakowskiej” z I-ligowym zespołem „Wisła”. (rm)

Spartakiada zakładowa „Palkabla”

Mecz piłkarski drużyn kobiecych pomiędzy reprezentacjami „Palkabla” i „Telpodu” zakończył wynikiem 2:2, zainaugurował Spartakiadę kombinatu „Palkabla”. Oficjalnego otwarcia spartakiady dokonał dyrektor Tadeusz Fortuna, który podkreślił ogromne znaczenie sportu rekreacyjnego dla regeneracji sił pracowników zakładów oraz w wypełnianiu wolnych dni od pracy.

Spartakiada „Palkabla” będzie prawdziwym maratonem, który wypełnią rozgrywki w 14 dyscyplinach sportowych. Tylko w turnieju piłkarskim startować będzie 18 zespołów. Jak poinformował nas przewodniczący komitetu organizacyjnego spartakiady E. Wrona, rozgrywki potrwać do końca czerwca. Wczoraj wyłoniono już zwycięzców konkurencji przeciągania liny. Najsilniejszym zespołem okazał się wydział metalowy.

Mały Lotek

8, 10, 15, 17, 25.

POGODA

NA MAPIE POGODY: Jak informuje Krakowskie Biuro Prognoz — Polska jest w zasięgu rozległego wiatru.

PROGNOZA POGODY DLA WOJ. KRAKOWSKIEGO: Zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duże z przelotnym opadem deszczu. Lokalne możliwe burze. Mglisto. Temperatura najniższa nocą 9 do 12 st., w rejonach pogórskich 5 do 9, wysoko w górach około 3 st. Najwyższa dnem 20 do 24, w rejonach pogórskich 18 do 20, wysoko w górach około 8 st. W Tatrach zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami przelotne opady deszczu, możliwe burze.

PROGNOZA ORIENTACYJNA NA NASTĘPNĄ DOBĘ: Zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu, możliwe burze. Nadal ciepło.

W CZORAJ NA TERMOMETRZE o godzinie 13: Katowice 21, Kielce 22, Tarnów 20, Kasprowy Wierch 7, Kraków 19, Zakopane 18, Nowy Sącz 21, Hala Gąsienicowa 13, Muszyna 22, Szczecin 21, Koszalin 24, Gdynia 19, Olsztyn 24, Białystok 21, Warszawa 23, Poznań 23, Wrocław 23, Rzeszów 18, W EUROPIE: Spitsbergen —10, Reykjavik 5, Londyn 16, Paryż 11, Lizbona 16, Rzym 20, Berlin 23, Kopenhaga 17, Oslo 15, Sztokholm 16, Helsinki 18, Moskwa 17, Ateny 20, Sofia 21, Bukareszt 22, Belgrad 25, Budapeszt 25, Wiedeń 24, Praga 21.

Szanse kultury Podgórze

(Inf. wł.) „Dziś do poprawy warunków życia jest dziś głównym motorem lepszej pracy człowieka, ale przecież nie tak znowu odległy jest czas, kiedy po zaspokojeniu podstawowych potrzeb materialnych człowieka, jego uwaga zwróci się ku sferze duchowej, ku potrzebom kulturalnym — powiedział II sekretarz KW PZPR Andrzej Czyż na wczorajszym, plenarnym posiedzeniu KD PZPR Podgórze. Umiejętne rozbudzenie tych potrzeb, tych wyższych aspiracji człowieka jest naszym równie ważnym jak rozwój ekonomiczny, zadaniem — jeśli nie chcemy poprzestać li tylko na modelu konsumpcji.”

Dzielnica Podgórze cierpi nie-

wątpliwie na spore niedoinwestowanie bazy, ale też na niej sprawa się nie kończy. Czasem maleńkie placówki, pozabawone funduszy — potrafią stworzyć lepszy klimat pracy kulturalnej niż wielkie i bogate. Szansa Podgórze jest niewątpliwie wielki przemysł, szansa jest też młodzież i odpowiedzialna kultura przedsiwzięcia, co zmieni niewątpliwie obraz dzielnicy. Również w sferze materialnej — jak stwierdził naczelnik dzielnicy Marian Kullig — robi się sporo. W starym forcie powstanie niebawem planetarium, w rejonie placu Bohaterów Getta — kino i wielka księgarnia, na Kozłówek — dom kultury, trwają prace przy estetyzacji ciągów ko-

munikacyjnych. Oczywiście najważniejszą sprawą są nowe osiedla, gdyż na Podgórzu w najbliższym piętnastoletiu skoncentruje się 75 proc. zabudowy mieszkaniowej Krakowa. Trzeba więc stworzyć tu odpowiedni program.

Uchwała Plenum i referat programowy Egzekutywy KD w kompleksowy sposób zaakcentowały te przedsięwzięcia. Żywa dyskusja wskazywała na ambicje dzielnicowego aktywu i jego spore możliwości, co nie zwalnia jednak środowiska twórczego miasta od świadczeń na rzecz dzielnicy, od prób wchodzenia z dziełami sztuki na teren zakładów pracy. Wzorem może być tu wspólna inicjatywa Zakładów Im. Szadkowskiego i ZPAP — przygotowywana na najbliższą sobotę.

(CIS)

Propozycje na 3 dni

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)skiej Lipnicy Wlk. Dawne zwyczaje baców, orawskie potrawy, zespoły dziecięce i kapele oraz wycieczki na Babia Góra i do Orawskiego Parku Etnograficznego — oto główne punkty programu Święta. Gospodarze posiadają jeszcze wolne noclegi — informacje w Urzędzie Gminnym.

Zakopane, Szczawnica, Żywiec, Krynica nie dysponują już żadnymi wolnymi miejscami noclegowymi na najbliższy weekend. Wyjątek stanowi dom wycieczkowy w Jeleśni i Wadowice, które zapraszają na swoje „Dni”. Jarmark staroci, kiermasz plastyków-amatorów, festyny w ośrodku „Wenecja” nad Skawą, pokazy ogni sztucznych — oto planowane atrakcje! Atrakcyjne mogą być też wyjazdy jednodniowe. Proponuje-

my Pilsko (jeszcze jest śnieg), festiwal klubów Ruchu w Korbielowie, „Dni Andrychowa” czy zespoły Dunajęc w Pieninach. Szkoda, że na to wszystko trzeba się decydować samemu, gdyż instytucje obsługi turystów nie pomyślały o zorganizowaniu wyjazdów.

Ciekawie natomiast w najbliższą sobotę zapowiadają się „Wernisaż w Szadkowskiego”, kiedy to w halach fabryki powstawać będą dzieła J. Beresia, W. Krzywobłockiego, W. Gabryśka, S. Lewczuka, M. Kruczka i in., znanych nie tylko w Krakowie plastyków. Ponadto kiermasz sztuki, wystawa malarstwa ze zbiorów Muzeum Narodowego, impre

# Kolegium Polonijne ma już swój kształt

(Inf. w.) Pierwszy etap budowy Kolegium Polonijnego im. Kazimierza Pułaskiego w Przegorzalach polegający na wypracowaniu koncepcji architektonicznej został ukończony. Wczoraj w Politechnice Krakowskiej odbyła się konferencja, w trakcie której zespół kierowany przez prof. dr Tomasza Mańkowskiego przedstawił zebranym wyniki swoich prac. W konferencji uczestniczył m. in. W. Adamski — sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.

W budynkach adaptowanych znajdują się pomieszczenia dydaktyczne, badawcze, archiwalne, stołówka, klub oraz część hotelu. W nowym pawilonie wybudowanym w kształcie czworoboku otaczającego dziedzińiec (zblizony powierzchnią do dziedzińca Collegium Maius) — znajduje się część hotelowa Kolegium. Warto dodać, że bez społecznego zaangażowania Politechniki Komitetowi Budowy nie udałooby się tak szybko i skutecznie realizować ustaleń Prezydium Rządu w sprawie rozwoju Krakowa jako centrum kształcenia młodzieży polonijnej.

Budowa Kolegium ma się odbyć bez uszczerbku dla zieleni. Przewidziano rekultywację rezerwatu stepowego oraz stworzenie parku zalesionego drzewami-symbolami reprezentującymi florę rozmaitych krajów zasiedlenia Polonii. Oczywiście w sadzeniu lasu będą uczestniczyć studenci polonijni, którzy już dziś okazują wielkie zainteresowanie dla przyszłej siedziby kolegium.

Ciekawostka: projekty Kolegium zostaną wystawione w budynku Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. (eo)

# Ja bym bardzo chciał, żeby był raj...

Wywiad ze STANISLAWEM LEMEM (DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dopiero stają u wrót literatury, usiłując dać jakiś przykład praktyczny swemu modelowi. U Pana było odwrotnie.

— Jak najbardziej. W ogóle wzięłam się za teorię, ponieważ zdumiał mnie fakt, iż przekłady moich książek w każdym kraju napotykały na kompletnie różną reakcję, różny odbiór. Chciałem wiedzieć dlaczego. Ale żadna teoria nie dawała odpowiedzi. Zaczęłam badać sam. Na przykład „Cyberada” w ZSRR była przetłumaczona dobrze, we Francji fatalnie, a w Stanach Zjednoczonych znakomicie. Odbiór książki był podobny, ale przyczyny okazały się dość prozaiczne. Później jednak stwierdziłem, że na moją popularność np. w Związku Radzieckim złożyło się przede wszystkim zainteresowanie uczonych, którzy studiowali różne hipotezy. Oni nadal mi range. Impuls mego zainteresowania teorią miał więc charakter czysto praktyczny.

— Czy pan jest materialistą, czy idealistą?

— Jestem stroskany materialistą. Ja bym bardzo chciał, żeby był raj, żeby opatrność czuwała nade mną. I myślałem, że każdy by chciał. Niestety. Więc mówię to nie tylko żartem.

— Czy wierzy Pan, iż któraś z Pańskich teorii fantastycznych się urzeczywistni?

— Oczywiście. Pewne rzeczy nastąpią za mego życia, a nawet np. lot Gagarina będzie wyprzedził.

— Czy Pan dużo czyta literatury naukowej?

— Bardzo dużo, ja tym się żywię. Ale nie z obowiązku, tylko z potrzeby nieprzeżegnania jakiegos epokowego odkrycia. Siedzę prasę naukową radziecką, niemiecką, francuską, angielską.

— A z wykształcenia jest Pan lekarzem?

— Tak, w dodatku do niedawna byłem członkiem Komitetu Polska-2000, wykładam na Uniwersytecie Jagiellońskim, na filozofii „Podstawy przewidywania przyszłości”, wszystko to jest bardzo absorbujące.

— A Czytelniczy zeszyt uwolnia o nową powieść...

— Ukaże się niebawem nakładem Wydawnictwa Literackiego zbiór nowych opowiadań pt. „Maska”. Tytułowe opowiadanie drukowała „Kultura”. Tekst złożyłem w grudniu, teoretycznie w maju mogła się ukazać. Ale będzie dopiero w grudniu.

— A teraz nad czym Pan pracuje?

— Nad nowym. Wyjeżdżam na Dni Książki do NRD, potem rozmowy z wydawcą w RFN i prawdopodobnie dopiero w końcu maja może uda mi się na miesiąc zapisać pod ziemię w Zakopanem.

— Czy nie pociągają Pana nigdy twórczość dla filmu czy telewizji?

— Zupnie, nie. Pisząc książki, jestem za nią w pełni odpowiedzialny. Za wszystko. Coś na kształt jednoosobowego kierownictwa. A film, to już w ogóle nie moje...

— Czyżby z „Przekładaczą” Wajdy był Pan niezadowolony?

— Z Wajdy, tak. Ale on jest jeden. Zresztą uważam, iż wizualizacja dramatyczna to nie jest silna strona moich książek. Zresztą pan zna filmy „science fiction”. Trudno o rewelacje. Pisał do mnie niedawno pewien młody reżyser, debiutant, chce coś filmować. Nie zgodziłem się. Chce przyjechać, przekonać. Przekona, wówczas — proszę bardzo.

Rozmawiał: STEFAN CIEPLY

# CZYM ZASTĄPIĆ BENZYNĘ?

Jeden z francuskich wynalazców opatentował metodę ekstrakcji paliwa — podobnego do benzyny — z celulozy zawartej w sianie, słanie, drewnie topolowym i buraku cukrowym. Stanowi ono mieszaninę alkoholu i eteru izopropylowego. Charakteryzuje się wysoką liczbą oktanową (98). Paliwo to można łączyć w dowolnym stosunku z benzyną wyprodukowaną z ropy naftowej. Silnik nie wymaga przy tym żadnych przeróbek.

W Stanach Zjednoczonych natomiast skonstruowany został ostatnio silnik samochodowy napędzany ciekłym azotem. Przy przejściu ze zbiornika do tzw. wypraski azot zaczyna wrzeć. Środek podgrzewającym jest tu powietrze o normalnej temperaturze, które krąży w płaszczu otaczającym wypraskę. Ciekły azot ma tak niską temperaturę, że powietrze nawet w mroźne dni jest w porównaniu z nim bardzo gorące. Na skutek wrzenia wytwarzają się pary azotu, które — wychodząc z wypraski pod dużym ciśnieniem — poruszają tłoki silnika.

Na razie trudno jeszcze zapowiedzieć czy ten nowy wynalazek znajdzie się na rynku i stanie się w przyszłości konkurencją dla tradycyjnego samochodu. Ciekły azot nie jest wprawdzie specjalnie drogi, lecz jego przechowywanie jest bardziej kłopotliwe niż magazynowanie benzyny, wymaga bowiem specjalnych butli wytrzymałych na wysokie ciśnienie. Nowo skonstruowany silnik ma natomiast tę zaletę, że jego „gazy spalinowe” są zupełnie nieszkodliwe; jest to bowiem czysty azot, który nie zanieczyszcza atmosfery.

# KAMERA Z MIKROKOMPUTEREM

Kamerę fotograficzną, której obsługa nie wymaga od fotomatera niczego więcej poza założeniem filmu i przyciśnięciem spustu, wyprodukował japoński koncern fotoelektryczny OLYMPUS. Kamera wyposażona jest w minikomputer sterujący urządzeniami przesłony i automatycznie precyzyjnie potrzebny czas naświetlania. Pierwszy minikomputer, jaki zastosowano w kamerze fotograficznej pracuje bezbłędnie przy zastosowaniu czułości filmów od 15 do 30 DIN. Kamera daje prawidłowy obraz obiektu z odległości od 90 centymetrów do tzw. nieskończoności.

Pojęcie bezwarunkowej kapitulacji oznacza, że strona pokonana — rezygnując z dalszego oporu — zobowiązuje się podporządkować wszelkim żądaniom zwycięzcy bez względu na to, czy zostały one wyraźnie precyzowane już w chwili złożenia broni, czy też ich konkretyzacja nastąpi w terminie późniejszym.

W ten właśnie sposób rozumieć należy znaczenie aktu bezwarunkowej kapitulacji Trzeciej Rzeszy na rzecz Narodów Sprzymierzonych, podpisanego pamiętnej nocy z 8 na 9 maja na berlińskim przedmieściu Karlshorst. Scenarzysta tego wydarzenia była sama logika historii.

Z żądaniem bezwarunkowej kapitulacji państw Osi wystąpił po raz pierwszy prezydent USA, Franklin Delano Roosevelt, już w styczniu 1943 roku. Wielka Brytania i ZSRR przychyliły się do tej koncepcji. Dało to impuls do dalszego zacieśnienia współpracy międzysojuszniczej.

Formuła bezwarunkowej kapitulacji państw Osi, uzgodniona przez główne mocarstwa koalicji antyfaszystowskiej na długo przedtem, zanim ich zwycięstwo przybrało w ogóle realne rozmia-

Po pierwszej wojnie światowej, zgodnie zresztą z ówczesną praktyką, wojskowe warunki zawieszenia broni ustalone zostały odrębnie od politycznych warunków pokoju. Konwencja rozejmowa zawarta w Rehdene 11 listopada 1918 roku była wstępem do rokowań pokojowych wyprzedzających o kilka miesięcy podpisanie Traktatu Wersalskiego.

Załamaniem się niemieckich linii frontu w końcowym okresie wojny nie zostało przy tym przez aliantów właściwie wykorzystane ani w sensie wojskowym, skoro nie przekroczone otwartych już w praktyce i bezbronnym granic państwowych Rzeszy — ani w sensie ściśle politycznym, skoro Rzeszy udało się uniknąć upokarzającej kapitulacji. W tej sytuacji rozejm był dla Niemiec rozwiązaniem ze wszelkim korzystnym gdyż ocalał armię przed zagładą a terytorium kraju przed inwazją i okupacją wojskową.

Propaganda nacjonalistyczna uprzywilejowała jednak tezę, że Niemcy zostali skrzywdzeni niekorzystnymi dla nich warunkami traktatu pokojowego. Militarystom niemieckim dbał przy tym, by wynik wojny nie był traktowany jako plama na honorze armii. Z oficjalną aprobatą tej opinii wystąpił

tega dysponowała w tym czasie zwycięska Armia Czerwona, możliwością powstrzymania jej natarcia resztkami niemieckiego potencjału była zgola nieprawdopodobna.

W tym świetle rząd Trzeciej Rzeszy, działający w ostatniej fazie wojny pod kierownictwem Doenitza i sprawujący swą władzę nad kurczącym się z dnia na dzień terytorium, nie miał żadnego wyboru. 7 maja o godzinie 241 nad ranem w siedzibie sztabu Sojuszników Sił Ekspedycyjnych w Reims przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych w osobach generała-pułkownika Alfreda Jodla i admirała Hansa-Georga von Friedenburga złożyli swoje podpisy na akcie bezwarunkowej kapitulacji. Działania zbrojne na europejskim teatrze najokrutniejszej z wojen miały zostać formalnie przerwane 8 maja 1945 r. o godzinie 23.01 czasu środkowo-europejskiego (w rzeczywistości likwidacja lokalnych gniazd niemieckiego oporu przeciągnęła się do 11 maja).

Wprawdzie w gronie przedstawicieli Narodów Sprzymierzonych przyjmujących akt bezwarunkowej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych ZSRR reprezentowany był przez generała Iwana Sułtoparowa, niemniej dowódczo radzieckie wystąpiło ze słusznym żąda-

# KAPITULACJA

ry, rozdziła dwojakie następstwa: wojskowe i polityczne.

W aspekcie wojskowym oznaczała ona konieczność kontynuacji wspólnego wysiłku zbrojnego koalicji Sił Sojuszniczych aż do ostatecznego zromienia armii faszystowskich. Wobec stanowczego odrzucenia przez koalicję antyfaszystowską możliwości przystąpienia z wrogiem do jakichkolwiek rokowań na temat warunków pokoju — polityczny aspekt tej zasady polegał na ustaleniu, że podstawowe zasady na jakich ma się opierać przyszłość państw nieprzyjacielskich zostaną jednoznacznie określone przez sprzymierzone mocarstwa, które wspólnym działaniem zapewnią ich realizację.

O konsekwentnej postawie Narodów Zjednoczonych w przedmiocie bezwarunkowej kapitulacji państw Osi przesądziło przede wszystkim przekonanie, że podstawowa przesłanką sprawiedliwego pokoju będzie unicestwienie faszystowskiego reżimu w Trzeciej Rzeszy, Włoszech i Japonii oraz w państwach za tym sprzymierzonych. Przemawiały za tym bolesne doświadczenia toczące się wojny, za którą faszystom ponosił wyłączną odpowiedzialność.

Wobec tego winą za konieczność przerwania działań wojennych obciążano klasę robotniczą, która podnosząc „zdądzicki bunt” w kraju zadala cios w plecy armii bohaterów walczącej w obronie zagrożonej przed wroga ojczyzny, czyniąc dalszy opór bezcelowym. Odpowiedzialność na niesprawiedliwie — jak oceniano — warunki pokoju przypisywano natomiast rzekomej jakrawej nieudolności cywilnych polityków, którzy w rokowaniach pokojowych nie zdołali zdyskontować tego, iż w momencie zawieszenia broni armie niemieckie wciąż jeszcze stacjonowały na okupowanych terenach Francji i Belgii.

Umiejscowienie podjętych przez reakcję mity o zwycięskiej armii, wywrotowej klasie robotniczej działającej wbrew najwyższemu interesom narodowym Niemiec, niesprawiedliwych warunków pokoju i graniczącej ze zdradą nieudolności politycznej twórców Republiki Weimarskiej — zacięły na psychice społeczeństwa, dającemu pod ich wpływem posłuch ideologii nazizmu i hasłom wyborczym Hitlera. Uderzając wprost brak wyobraźni zwycięzców pierwszej wojny światowej okazał się więc w rozrachunku historycznym jedną z przyczyn nowego konfliktu.

nem powtórzenia ceremonii podpisania aktu kapitulacji w warunkach, które z jednej strony dobitnie potwierdza, że kapitulacja niemieckich sił zbrojnych nie ma charakteru lokalnego, lecz rozciąga się na wszystkie fronty — z drugiej natomiast strony dać wyraz równorzędnej pozycji Związku Radzieckiego wśród wielkich mocarstw koalicji antyfaszystowskiej.

Kilkanaście minut po północy w nocy z 8 na 9 maja dokonano więc w Karlshorst formalnej ratyfikacji aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Na podstawie pełnomocnictw szefa rządu, podpisów pod dokumentem z ramienia Niemiec złożyli: marszałek Wilhelm Keitel, w imieniu sił lądowych, admirał Hans-Georg von Friedenburg w imieniu Kriegsmarine oraz generał-pułkownik Hans-Juergen Stumpff w imieniu Luftwaffe. Dopiniowano więc reprezentacji wszystkich rodzajów broni, by uniknąć narodzin legendy o niepokonanych formacjach!

Kapitulację przyjęli: w imieniu Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej marszałek Związku Radzieckiego Gieorgij Żukow, a w imieniu Naczelnego Dowódcy Sojuszniczych Sił Ekspedycyjnych brytyjski główny marszałek lotnictwa Arthur W. Tedder (generał Dwight Eisenhower nie przybył do Karlshorst, zapewne by uniknąć zatargu o pierwszeństwo). Pod dokumentem złożyli też swoje podpisy w charakterze świadków ceremonii: dowódca strategicznych sił lotniczych USA generał Carl Spaatz i dowódca Pierwszej Armii Francuskiej generał Jean de Latrre de Tassigny.

W ten sposób dobiegła końca druga wojna światowa w Europie. Rzesza zdała się na łaskę Sprzymierzonych i uległa zupełnemu rozpadowi.

ANDRZEJ S. NARTOWSKI



„Instytut Matki i Dziecka z Warszawy dowiedziawszy się o naszej akcji zaproponował, abyśmy nie przebadali dzieci z wszystkich powiatów, które mamy w ewidencji. Takich badań bardzo brak, ich zorganizowanie jest niezwykle trudne ale przynosi nam wielki pożytek”. Tymi słowami prof. dr hab. JAN GROCHOWSKI, wicedyrektor Instytutu Pediatрії wprowadza mnie w problematykę badań nad epidemiologią wad wrodzonych u noworodków w regionie krakowskim.

# BADANIA BARDZO POTRZEBNE

wiatkach chrzanowskim, miechowskim, nowosądeckim i oświęcimskim oraz w dzielnicy Kieparz w Krakowie. Rejony badań dobrano tak, aby uzyskać jak największe zróżnicowanie pod względem struktury geograficznej, ekonomicznej oraz społecznej. Chodziło o stwierdzenie ile dzieci rodzi się z wadami wykrywalnymi do 7-go dnia życia, co z kolei miało dać podstawę planowaniu skutecznej akcji profilaktycznej. Wprowadzono ciągłą rejestrację urodzeń na wybranym obszarze. Ujednolicono kryteria oceny każdego noworodka. Badaniami objęto 33.773 noworodki.

Wśród wad wrodzonych najwyższy wskaźnik częstości wykazywały wady układu kostno-stawowego a następnie wady wrodzone serca, rozszczep warg i podniebienia, układu nerwowego, przewodu pokarmowego i inne. Badano ich zależność od wad rodziców, przebiegu ciąży, zawodu rodziców, ich kontaktu ze środkami chemicznymi itp.

Ponieważ jednak pewna ilość wad jest wykrywana dopiero

w trakcie dalszego rozwoju dziecka, postanowiono, aby tę samą grupę dzieci przebadali w wieku 3 do 5 lat. Na początek wybrano powiat Miechów.

Tak zrodził się pomysł czynu społecznego pracowników Instytutu dla uczczenia 30-lecia PRL. Przebadano bezinteresownie miechowskie dzieci, skierowało do leczenia. Wyciągnięto z ankiety nazwiska niedysydniejszych noworodków, wysłano do koleżg z terenu prośbę o przygotowanie lokali i pacjentów, powołano zespoły lekarskie i wyruszone w teren. Rzecz działa się zimą br. Pomogła AM, pomógł miejscowy ZOZ.

Trudno opisać szturm matek i dzieci na lokale, gdzie dyktował lekarze z Instytutu. Zgłosiło się mnóstwo dzieci spoza ewidencji i rzecz jasna nie można było odmówić im badania. Podobno ekipa miechowska zastanawiała się raz, czy nie przyjdzie oknem uciekać... Największą frekwencję notowano w ośrodkach zdrowia: Miechów, Książ Wielki, Siomniki, Racławice, Gołcza, Charsznica, Kępie, Kalina Wielka, Iwanowice, Kozłów, Słaboszów. W sumie około 40 lekarzy (w każdej ekipie pediatra i chirurg oraz pielęgniarka) przebadowało 2800 dzieci. Spośród nich wiele kwalifikuje się do dalszego leczenia specjalistycznego. Ujawniono kilkadziesiąt wad serca, zmian pokrzywicznych klatki piersiowej, wad zgryzów, mnóstwo skolioz i plaskostopia.

Dlatego tak jest? Jak temu zapobiegać? Odpowiedź należy, nie tylko do nauki.

EWA OWSIANY

Dotychczas człowiek, opuszczając się pod powierzchnię wody na czas dłuższy, musiał używać ciężkich, niewygodnych ubrań i twardych na plecach butów z tlenem, bądź ciągnąć przewody, którymi z góry tłoczono ten gaz, aby umożliwić mu oddychanie. Tlen rozpuszczony w wodzie jest dla człowieka niedostępny, gdyż nie posiada on skrzeli, które tak nieocenione usługi oddają rybowi.

Niedawno jednak amerykańscy wynalazcy stworzyli na użytek człowieka coś w rodzaju sztucznych skrzeli. Udało im się mianowicie otrzymać nowo tworzywo na bazie silikonowej, które — podobnie jak naturalny rybi organ — oddechowy — wyławia tlen rozpuszczony w wodzie, nie pozwalając jednocześnie na przedostawanie się tlenu z głąb organizmu. Z tworzywa tego

dobnych urządzeń, tłumacząc to tym, że są zbyt duże, niezgrabne i przeszkadzają w normalnym poruszaniu się.

Angielska firma — biorąc pod uwagę te opinie — wyprodukowała mały, lekki, wygodny, niezawodny na pierwszy rzut oka pas ratunkowy. Przyjmowany w taki nie kępuje ruchów pływak. W razie niebezpieczeństwa człowiek musi tylko nacisnąć małą plastikową dźwignię, która otwiera zawór nieduszący, plastikowej butelki z dwutlenkiem węgla. Gaz nadmuchuje wówczas elastyczną rurę, która normalnie schowana jest wewnątrz pasa. Rura ta rozprężając się, samoczynnie sięga człowiekowi pod pachę i umożliwia mu utrzymanie się na powierzchni w ciągu 72 godzin bez jakiegokolwiek wysiłku z jego strony.

# Na dnie mórz

**LISTY DO REDAKCJI**

**GRZEZAWISKO**

30-metrowy odcinek drogi, prowadzący na targowisko w Skawinie, jest jednym „torem” przeszkod”. Kilkudziesięciometrowej głębokości dziury, utrudniającej dojazd, dojecha, a w czasie deszczu droga zmienia się w grzeziawisko. Tomiemy w błocie — a władze miejskie Skawiny — mimo, że z targowiska korzysta mnóstwo użytkowników — nie w tej sprawie nie robią... (938)

Z. K. Skawina

**DRUGA STRONA MEDAŁU**

14 marca na łamach „Gazety Krakowskiej” ukazała się notatka pt. „Kontroler — pan życia i śmierci”, zawierająca szereg krytycznych uwag o pracy kontrolerów MPK. W tym samym tonie utrzymany był artykuł w „Dzienniku Polskim” z dnia 20. III, a zażyłowany „Kim są kontrolerzy MPK?”

Treść obu artykułów była przedmiotem szczegółowych rozważań na naradzie pracowników Wydziału Taryfowo-Biletowego MPK. Ze swej strony pragnęliśmy zwrócić uwagę na przyszłościową drugą stronę medalu.

Zaczynamy, iż nie pochwalamy ani nie popieramy nieuczciwego zachowania się osób, przeprowadzających kontrolę biletów w środkach miejskiej komunikacji. (Abstrahując od przypadków, opisanych w obu publikacjach, dodajemy również, iż spotykamy się z wypadkami przeprowadzania kontroli przez osoby nieupoważnione. Niedawno zatrzymano osobnika, który w czasie kontroli MPK sprawdzał bilety, innym razem tarmia, który „zabawił się” w podobny sposób).

**KONTROLERZY MPK**

24 podpisy

**ZALEW NA RABIE — BEZ WODNIĄKÓW?**

Budowie zapory na Rabe poświęcono już szereg artykułów i audycji, koncentrując się niemal wyłącznie na sprawie instalacji rurociągów i pompowni, które rozwiążą palący problem wody dla miasta. Natomiast bardzo marginalnie potraktowano niebłądą bieżącą sprawę wykręszania sztucznego jeziora dla celów rekreacyjnych i sportowych. Wspominając o konieczności planowego, racjonalnego zagospodarowania obrzeży, zasugerowano nam jednak, iż tym jeziorze po prostu nie będzie można pływać.

Pal sześć, jeśli skończy się tylko na zakazie używania silników spalinowych dla łodzi i kajaków. Wydaje się jednak, że całkowity zakaz kąpieli lub korzystania ze sprzętu sportowego byłby absurdem. Walory rekreacyjne tej wielomilionowej inwestycji są na pewno czymś innym w stosunku do podstawowego celu, jakim jest woda dla miasta; niemniej zalew na Rabe nie może być tylko widoczkami do oglądania z daleka i tiem do uczesanych fotografii... (1043)

ANDRZEJ WAZŁ  
Kraków

**KSIAZKI NADESŁANE**

**POLSKA LUDOWA 1944—1950. Przemiany społeczne** — pr. zb. Wyd. „Ossolineum”, s. 470, zł 100. Praca omawia ideowo-polityczne podstawy przemian społecznych, ukształtowanie się stosunków ludnościowych, rozwój miast, sytuację na wsi oraz rozwój kultury; Stanisław Sierpowski — STOSUNKI POLSKO-WĘSKIE W LATACH 1918—1940, PWN, s. 685, zł 72; Stanisław Fratesak — WSPÓŁCZESNA SKANDYNAWIA, Wyd. Kłw, s. 678, zł 70; Historia i współczesność Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii i Islandii; Włodzimierz Jastrzębski — TERROR I ZBRODNIA, Wyd. Interpress, s. 315, zł 80. Książka omawia eksterminację ludności polskiej i żydowskiej przez hitlerowców w rejonie byłogdyjskiej, w latach 1939—1945; Ewa Bonteka — ANGLICY. Polityka — Gorywoda — PODEJMOWANIE DECYZJI W EWG, Wyd. Kłw, s. 312, zł 45; Czesław Sikorski — REORGANIZACJA A U-SPRAWNIENIE. Problem czasu realizacji usprawnienia, PWN, s. 204, zł 80; NIEZNAJNY CEL — Antologia opowiadań RPN, Wyd. PIW, s. 468, zł 45; Aleksander Czakowski — BŁOKADA, t. 4, Wyd. Kłw, s. 460, zł 35 — Powieść; Leonid Platow — TAJEMNICZY OKRET PODWODNY, Wyd. MON, s. 618, zł 80. Powieść; STUDIA I MATERIAŁY DO DZIEJÓW ŁODZI I OKRĘGU ŁÓDZKIEGO (z dzieł J. KPP) — pr. zb. Wyd. Łódzkie, s. 154, zł 30; Wiesław Opolski — MIENIE OGÓLNONARODOWE W ŚWIELE PRAWY CYWILNEJ, PWN, s. 218, zł 32; Adam Szpunar — USTALENIE ODSZKODOWANIA W PRAWIE CYWILNYM, Wyd. Prawnicze, s. 250, zł 50; M. Cieślak i K. Łojewski — PISMA PROCESOWE W SPRAWACH KARNYCH, Wyd. Prawnicze, s. 366, zł 60.

**Tematy filmowe**

**TAKA BYŁA OKLAHOMA**

Film STANLEYA KRAMERA w 1972 r. zdobył Złoty Medal na festiwalu w Moskwie, zaś rok temu święcił triumf na krakowskich „Konfronkacjach”.

Wdruje teraz na nasze ekrany, opatrzony stykietą filmu przygodowego. Ta stykieta upraszcza jednak walory „Oklahomy”. Jest to coś więcej, niż tylko przygoda.

Kramer zrealizował film o „naftowej gorączce”, która ogarnęła Amerykanów w 1913 r. W Oklahomie odkryto wówczas bogate złoża ropy, a wokół nich zaczęła rozgrywać się prawdziwa walka o mienie i charakter. Słownem, bezpardonowa walka o miliony dolarów. Walka ta toczyła się pomiędzy wielkimi trustami, ale równocześnie trwały walki z właścicielami małych działek — chcąc zdobyć monopol na naftowe bogactwo.

I takie jest to filmu Kramera, którego bohaterką jest Lena Doyle (świetna rola FAYNE DUNAWAY), właścicielka niewielkiego naftowego szajby, tępiąca na wszelkie sposoby przez potężny trust Pan-Oklahoma.

W filmie Kramera jest wiele doskonałych zabawynych sytuacyjnych i słownych gagów. Ale równocześnie reżyser nie szczędił nam realistycznych brutalnych sekwencji, obrazujących metody walki trustu z samotną kobietą. Z drugiej strony Kramer nie szczędił również efektów melodramatycznych. I gdyby nie dystans, ironia, a nawet pewien odautorski sarkazm — mógłby to być po prostu jeszcze jeden, dość banalny western. Ale nie jest. Kramerowi udało się zrealizować film, który pozostaje w pamięci.

Przed wszystkim pamięta się wspaniałą kreację GEORGA S. SCOTTA, w roli włóczęgi, trampy, który decyduje się pomagać Lenie. Świetny jest również JOHN MILLS, grający jej ojca. Zarzysowanie ludzkich charakterów wykracza poza konwencje filmu li tylko przygodowego. Postaci są pełnokrwiste, niemal literackie (w sensie rozumowania ich psychologicznych motywacji, które filmy na ogół prymitywizują). Przygoda z ropy staje się w efekcie bardziej dramatem charakterów, niż sytuacją.

Wyrzućmy tylko najśliczniej i bezgłębzi — głosi trust i Lena podaje się temu prawu (a raczej bezprawiu). Chce być silna, chce być bezgłębzi — ale równocześnie jest tylko kobieta.

I w finale jej „męska” walka o dominację, o pozycję i pieniądze przeobraża się w jakiegoś kobiecę potrzebę uczucia. W obliczu kłeski, włóczęga i Lena wynajmują sobie miłość, próbują na tej kłesce zbudować nową tęczę.

Dzięki aktorskiej grze F. Dunaway i G. S. Scotta przekonujemy się psychicznie przeobrażenia dwoi głównych postaci. I taki jest sens filmu Kramera: bezpardonowa walka jedne charaktery trwałe wykracza, inne uszlachetnia. Z tej walki, ubrewo pozorom, zwycięsko wychodzą przegrani, ofiarę trustowej potęgi — samotna, bezbronna kobieta i włóczęg-jeniec.

DOROTA TERAKOWSKA



W wolną sobotę

# Zakupy — jedyną atrakcją?

„Z tegorocznych obserwacji wynika, że zakupy w sklepach stanowią niestety nadal główną atrakcję dla obywateli w dniu wolnym od pracy, a nasilenie zakupów środków potrzebnych do życia i potrzeb konsumpcyjnych w sklepach w porządkowanie domu” — oto wyjątek z materiałów przedstawił wczoraj radnym Komisji Zaopatrzenia Ludności, Usług i Rolnictwa R.M. Krakowa. Dyskusja podczas posiedzenia dotyczyła usprawnień w organizacji pracy handlu i usług w wolną sobotę.

Czy handel powinien działać w wolne soboty, czy nie? Ogół mieszkańców Krakowa odpowie zapewne twierdząco. W mieście posiadającym największą (z miast wydzielonych) sieć handlową, a znaczne braki kadrowe w handlu oraz tak mało piekarni, że nie są one w stanie produkować na zapas — na co dzień zakupy połączone są z wieloma kłopotami. Wprowadzenie w handel dnia wolnego od pracy jest jeszcze jednym utrudnieniem. Ale trzeba mieć jeszcze na uwadze pracowników handlu, którym — jak

wszystkim — władze chcą zapewnić skrócony czas pracy.

Dlatego też radni zaprobowali dotychczasowe poczynania Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług UM zmierzające do systematycznego skracania czasu pracy sklepów w wolne soboty, aż do pozostawienia na dni jedynie dyżurnych sklepów z mlekami i pieczywem. Droga do zmniejszenia deficytu placówek wydaje się natomiast (o czym nieraz pisaliśmy) tworzenie sklepów przyfabrycznych. Tylko muszą to być sklepy z prawdziwego zdarzenia, a nie kioski czy bufetki. Inaczej nie ma mowy o pełnym asortymencie. Pierwszy taki powstanie prawdopodobnie w wejściu do HIL, myśli się podobno o tym samym w „Stomilu”.

Radni wskazali ponadto w dyskusji, że przeciwko prawdziwemu wypoczynkowi w wolne soboty działa fakt, że nie są one wolne dla młodzieży szkolnej oraz że instytucje kulturalne i turystyczne nie przygotowują dla mieszkańców miasta wystarczająco atrakcyjnego programu na te dni. (ms)

Kraków przed sezonem turystycznym

## Nieznanne trasy, nie odkryte rzemiosło

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Zarządu Oddziału Turystyki „Polonia” w Krakowie było nietypowe. Zebrani wydawali się chwilami, że siedzą przed telewizorem, słuchając audycji „Piórkami i węglem”. Prof. dr W. Zin był jednak nie „telewizyjny” lecz prawdziwy i rozwijał z werwą frańską opowieść o zabytkach Krakowa popierając rzecz rysunkiem. Tematem były zabytki, które warto odkryć dla turysty. Cuda, które można spotkać chociażby za bramą przy kościele św. Andrzeja w ulicy Grodzkiej, owe portale, ganeckie, żułki i bramy, stwarzają nastroje, któremu musi się poddać każdy: facheiwe czy szary przechodzień, realista czy romantyk. W Krakowie można opracować około trzydziestu tras ukazujących „ukryte rezerwy w dobrach turystycznych”. Podobnie w powiecie krakowskim jest co najmniej pięćdziesiąt obiektów, które można znaleźć w nurt masowej turystyki.

Jak przygotować się Kraków do przyjęcia nawalu gości polonijnych? W obradach powraca jak zawsze przy tej okazji problem hoteli, foliaderów, przewodników.

Przypomniano też stare marzenie o odkryciu krakowskiego rzemiosła dla turystyki. Praca reżera, która wciąż jest jeszcze w nas normą w usługach, jest za granicą ceniona na wagę czystej sztuki. (Eo)

Pod lupą

## Pralnia i guzik przyszyje

Wiemy już kto nam czyści garderobę, pierze, przecieradła, obrusy... Wiemy, że Miejskie Pralnie i PSP starają się jak mogą, byle każdego uczynić klientem, który coraz częściej odwiedzać będzie kantorki lub salony pralni. Ale czy zachęcać jesteśmy wyłącznie do przyniesienia pościeli lub ubrań do punktów? I czy w ogóle sami musimy to robić? Otóż nie. Wystarczy, jeśli zapamiętamy numer: 400-44 a na życzenie usługi... „przyjda” do nas, do domu. Wystarczy wykreślić numer, a w mieszkaniu zjawi się pracownik MP, który odbierze wszystkie „brudy” zalegające szafy. Zresztą już 647 osób dobrze wie, na czym polegała ta usługa — wpisał się on bowiem na sfała listę klientów korzystających z tej formy współpracy z

## Kobiety w obiektywie

W Klubie MPK w Nowej Hucie została otwarta wystawa zorganizowana przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą „Prasa” — Książka — Ruch” i Krajową Radę Kobiet Polskich z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet.

Wystawa obejmuje około 150 barwnych i czarno-białych fotografii oraz ponad 30 kolorowych diapozytywów, a obrazuje osiągnięcia polskich kobiet w XXX-lecie PRL.

Ekspozycja składa się z 150 zdjęć i 30 diapozytywów, które obrazują rolę kobiet w naszym społeczeństwie, np. w różnych sytuacjach życiowych (zdjęcia ślubne, babcie wraz z wnuczkami, itp.).

Wśród wielu znanych i cenionych w Polsce fotografek i fotoreporterów prezentują swoje prace m. in. Jan Marek, Adam Hajder, Leszek Fudusiewicz. Wystawa czynna jest w maju w Klubie MPK, po czym zostanie przekazana do Oddziału Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy. (bood)

Zawiadamia się również, że od dnia 9 maja 1975 r. zawieszają się całkowicie kursowanie linii autobusowych 130 Bis oraz pospiesznej „E” w niedziele i święta oraz wolne soboty.

## Z MPK na „zieloną trawkę”

Linia 504 — pl. Centralny — Płaszowska — Wieliczka — Dziekanowice — Dobczyce Rynek. Linia „L” — ul. Smoleńsk — Man. Lipowego — Puszczyńska — Las Wolski — ZOO.

Linia 503 — pl. Wolnica — Zakopiańska — Głogoczów — Mysłenice — Zarabie.

Zawiadamia się również, że od dnia 9 maja 1975 r. zawieszają się całkowicie kursowanie linii autobusowych 130 Bis oraz pospiesznej „E” w niedziele i święta oraz wolne soboty.

## Pod lupą

presiębiorstwem. Inni, jak na razie, korzystają doraznie. Najczęściej wtedy, gdy w grę wchodzi odnośnie do punktu ciężkich dywanów, chodników, kocy... i ich przyniesienie.

Wiele osób ma problem z przyszyciem guzika przedmiotem spodni, spodni. Wykonanie tej czynności odkłada na dalszy plan. Tymczasem właśnie tego rodzaju usługi wykonują w wszystkich punktach pralni. Oczywiście — za opłatą. Ale jest ona niewielka, a problem nie przyszłotę guzika przestaje istnieć.

Nie wszyscy też wiedzą, że Miejskie Pralnie mają punkty, który czyścić... tapicerkę meblową, oraz punkt przyjmujący do odświeżenia kożuchy i włókna syntetyczne przy pomocy ciężkiej benzyny.

## Kobiety w obiektywie

W Klubie MPK w Nowej Hucie została otwarta wystawa zorganizowana przez Robotniczą Spółdzielnię Wydawniczą „Prasa” — Książka — Ruch” i Krajową Radę Kobiet Polskich z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet.

Wystawa obejmuje około 150 barwnych i czarno-białych fotografii oraz ponad 30 kolorowych diapozytywów, a obrazuje osiągnięcia polskich kobiet w XXX-lecie PRL.

Ekspozycja składa się z 150 zdjęć i 30 diapozytywów, które obrazują rolę kobiet w naszym społeczeństwie, np. w różnych sytuacjach życiowych (zdjęcia ślubne, babcie wraz z wnuczkami, itp.).

Wśród wielu znanych i cenionych w Polsce fotografek i fotoreporterów prezentują swoje prace m. in. Jan Marek, Adam Hajder, Leszek Fudusiewicz. Wystawa czynna jest w maju w Klubie MPK, po czym zostanie przekazana do Oddziału Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy. (bood)

## Można by postawić pytanie, czy wszyscy są zadowoleni z usług świadczonych przez miejskie czy spółdzielcze pralnie. Odpowiedź może być tylko jedna — nie. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że sporo ludzi nie jest ukontentowanych, bo to zdarza się, że płaszcz wraca do klienta niemal w takim stanie w jakim został oddany, bo przecieradło po odbiorze z punktu okazało się o 10 cm krótsze, bo... Ilu jest tych niezadowolonych, trudno określić — nie wszyscy wszak swe uwagi wpisują w księgę skarg i reklamacji. Gdyby jednak odwołać się do statystyki przeprowadzonej przez MP w 1973 r. to wyprzedziłaby z niej, że na każde 1000 klientów skarzy się jeden, że na każde 1000 zł obrotu, tytułem odszkodowań MP wypłaca — 4 zł. Statystyki nowsze? W I kw. br. do MP wpłynęło 6 skarg dotyczących jakości wykonywanych usług oraz 16 reklamacji wnoszonych z tego samego tytułu. Ale czy to, rzecz jasna, wcale nie wskazuje jeszcze, że sytuacja w pralniach krakowskich jest dobra. (cdn)

Zwycięzył student z Wietnamu

## Zadecydowała dogrywka

Im bliżej końca cyklicznym turniejem organizowanym przez redakcję „Gazety Krakowskiej” i Radę Osiedla Studenckiego „Gramy o telewizor”, tym trudniej przychodziło wyłonienie zwycięzcy poszczególnego konkursu. Po prostu uczestnicy są doskonale do rozgrywek przygotowani zaskakującą doskonałością znajomości faktów, opinii, komentarzy itp., jakie w ciągu tygodnia przynosi na swoich łamach „GK”. W ubiegłym tygodniu zwycięzcy pierwszego miejsca wyprzedzili swoich rywali dopiero w trakcie wyprawy dodatkowych, także i wczoraj regularna ilość pytań okazała się nie wystarczającą dla dwóch uczestników. W trakcie dogrywki, w której zmierzali się Stanisław Smaga i Nguyen Van Binh lepszy okazał się gość z Wietnamu i jemu przypadła w udziale główna nagroda wczorajszego konkursu oraz prawo uczestniczenia w finale turnieju. Miejsce trzecie zajęł Jan Grabarz, natomiast miejscem czwartym podzielili się Jerzy Sielicki i Andrzej Wiecek.

W najbliższą środę w klubie „Babilon” rozegrany zostanie ostatni, siódmy z kolei eliminacyjny konkurs. (hań)

**co, gdzie, kiedy?**

**CZWARTEK 8 MAJA Stanisława**

**TEATRY**

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Kłobocze: Biełkine Jelenie — 12.15. STARY (Jagiellońska 1): Brecht: Pan Funtla i jego służka Matti — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Czechow: Włoski sąd — 19.15. BAGATELA (Karmelicka 6): Słowacki: Balladyna — 19.30. OPERETKA (Lubicz 4): Fall: Róża Stambulu — 19.15. GROTESKA (Skarbowska 2): Barbaś: Piak nie piak — 10. EREF 68 (Wolnica 1): Nakaz aresztowania — 20. SÓLSKIEGO W TARNOWIE: O straszliwym smoku — 15.

RADIO

## PROGRAM I

5.00 Wład. 5.05 Rozmait. Nolin. 5.30 Gmin. 5.50 Sportowcy wjeżdżają na start. 6.00 Wład. 6.05 Inf. o Wysięgu Pokoju. 6.10 Komentarz dnia. 6.15 Muz. 6.30 Inf. o progr. PR i TV. 6.35 Muz. 7.00 Sygnały dnia. 7.17 Muz. 7.35 Dłbiej dożyj. 7.40 Pierwszy dzień w Warszawie. 7.45 Pierwszy dzień w Warszawie. 8.00 Wład. 8.05 U. przyjaciół. 8.35 Koncert rozrywk. 9.00 Wład. 9.05 „Buland kare i konte wielkiej wojny” — słuch. 10.00 Koncert muz. pol. 11.00 Gra Zespołu RAMA 111. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Muzyka rozrywkowa. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 z kraju i ze świata. 12.30 Kafełdopok jazu pol. 13.00 Taniec kompozyt. pol. 13.20 „Babie lato” — fragm. pow. H. Auderskiej. 13.30 Rytmu nastoletków. 14.10 Spokojnie z folklorem 14.35 „Babie lato” — fragm. z pow. 14.45 Pierwszy dzień w Warszawie. 14.50 Pierwszy dzień w Warszawie. 15.00 Wład. 15.05 Musical po polsku. 15.20 „Babie lato” — fragm. pow. H. Auderskiej. 15.30 Zolnierska Estrada. 16.00 Wład. 16.10 „Koniec i początek — ów mój” — 15.30 z piosenkami po trasie Wsiedzieli. 17.20 Transm. z prologu XXVIII Wysięgu Pokoju w Berlinie. 18.00 Zespół Pieśni i Tańca Armii Radz. 18.20 Final — maj 1945 rok — słuch. dok. 18.40 Pierzebie. 19.00 Dziennik. 19.20 Gwiazdy pol. estrad. 20.00 Radiodni. 20.10 „Czy jestem król bez nieba?” — wspom. E. Szemburg-Zarembiny (w przerwie). 22.00 Dziennik 22.15 Kronika sportowa. 22.25 Warszawska piosenka wczoraj i dziś. 23.00 Wład. 23.05 „Polski wkład w pokojowy kształt świata”. 23.25 Koncert z gwiazd — Irena Santor.

0.01 Wład. 0.05 Kalendarz Kultury Pol. 0.11—5.00 Program z Poznania.

## PROGRAM II

4.30 Wład. 4.35 „Dzień dożyj” — 4.30 Wład. 4.35 Pierwszy dzień w Warszawie. 4.40 Kalendarz Radiowy. 6.15 29 lekcja jęz. franc. 6.30 Wład. 6.35 Inf. z Wysięgu Pokoju. 6.40 Pierwszy dzień w Warszawie. 6.50 Gmin. 7.00 Progn. pog. (Kr.). 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.30 Wład. 7.35 Pierwszy dzień w Warszawie. 7.40 Progn. pog. (Kr.). 7.45 „Co słychać” (Kr.). 8.11 Muz. (Kr.). 8.30 Wład. 8.35 Pierwszy dzień w Warszawie. 8.55 Motywy lud. w twórc. kompozyt. pol. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 „Pisane na pierzej” — rep. 10.20 Gdy chwila VII „Spragniona ziemia”. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.40 PKO — twój bank — twój doradca. 11.55 Kom. o st. wód 12.03 Przypomnienia gosp. 12.15 Studio Wawel (Kr.). 12.40 Aud. rep. „Po latach w człowieku” — Magazy. med. 13.30 Wład. 13.35 „Cień białej skały” — fragm. pow. M. Fabera. 14.00 „Wojciech, lepiej, taniej”. 14.15 Aud. komb. 14.35 Dłwiekowiec wie. w. m. „Jazz”. 15.00 Zawieszona 15-letni program dla dziewcząt. 15.10 Wład. 15.15 Nowiny muzyczne międzynarodowe. 16.00 Mikrofonem przez tryb. 16.15 Tr. z Rzeszowa. 17.00 W 30-tą rocznicę zwycięstwa nad faszystami — koncert w Krakowskiej Filharmonii (Kr.). 17.20 „Kawalkaria” — opow. J. Stróży (Kr.). 17.45 „Z muzycejskiej szafy” (Kr.). 18.10 Radio-reklama (Kr.). 18.20 Dziennik krak. 18.30 Echa dnia. 18.40 Faszystym — dysk. publicyst. 19.00 Rossini — w Symfonii Es-dur. 19.15 59 lekcja jęz. ros. 19.30 „Ocalił naród” — słuch. dok. 20.40 Jazz. 21.30 z kraju i ze świata. 21.50 Wład. 22.00 2155 Horyzonty muzyki — z najnowszych kart muzyki pol. 22.30 Promenada — przelaz wydarzeń kul. za granicą. 23.00 z twórc. A. Dworzaka. 23.30 Wład. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muz. pol. renesansu. 24.00 Hymn. N.A. LRF. 6.75 Muz. z Kr. LOK. 15.00—16.40 Program stereof. 15.40—17.00 Pieska informacji turyst.

## PROGRAM III

9.00 i 17.05 „Akropolis” pow. 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” pow. 11.20 Żywiec rodzinne. 12.03 z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.30 Dzień jak co dzień. 15.00 Wład. 17.15 Kiermasz. 17.40 Foto-plastikon. 18.00 Muzykowanie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 19.13 Książka tyg. 19.30 Wład. 19.35 Muz. poczta UKF. 20.00 Wieczór autorów (E. Osmańczyk). 20.45 Jęz. niem. 21.50 Opera tyg. 22.13 „Noc i dzień” — odc. 3. 23.10 Laboratorium. 23.30 Śpiewa Laforet.

## WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9-14.15), Skarbiec i Zbrojownia (10-15.30). MUZ. NARODOWE: Sukienice (12-18). SZOLAYSKICH: pl. Szczepańska 6 (niecz.). DOM MATEKI: Florianca — 41 (10-16). NOWY GMACH: al. 3 Maja (10-16). HISTORYCZNE: Jana 12 (zamkn.). Szpitalna 21 (9-15), Franciszkańska 4 (zamkn.). STARA BOJNICA: Szeroka 24 (niecz.). ARCHEOLOGICZNE: Polska 3 (14-18). PRZYRODNICZE: Sławowska 17 (niecz.). MUZEUM LENINA: Topolowa 5 (niecz.). Kr. Jagwiłki 13 (9-18). ETNOGRAFICZNE: Wolnica 1 (10-15). MUZ. MŁ. POLSKI: Termajera 38 (zamkn.). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8-18). MUZ. LOYKOWICZA: Czyszyń (10-14). Płaszowska Szkoła (10-14).

## DYZURY

CHIRURGICZNE, CHIRURGIA DZIEC. NEUROLOGICZNY, UROLOGICZNY, OKULISTYCZNY, LARYNGOLOGICZNY — os. Na Skarpi. Sztolowa 1, wyp. tel. 69 zachorowania i przesyły 339-65 31. Północny 209-61, 205-77 Nowa Huta 422-22, 417-70 Podgórze 625-50, 637-57

## POGOTOWIE

Słomkińskiego 1, wyp. tel. 69 zachorowania i przesyły 339-65 31. Północny 209-61, 205-77 Nowa Huta 422-22, 417-70 Podgórze 625-50, 637-57

## APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrawskiego 94 (tlen), N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen).



## Pomagają przy maturze?

W „GAZETCE KRAKOWSKIEJ” ukazała się notatka pt. „Zdjęcia za 15 zł” traktująca m. in. o niehomorowaniu zdjęć wykonywanych w automatach, przez organa wydające dowody osobiste. Nie wynika to stąd, że miasto Kraków jest przystojowistym kopciuszkiem wobec Warszawy, Poznania czy innych miast, lecz z zasad określonych w wytycznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które jednoznacznie stwierdza, iż do dokumentów tożsamości nie należy przyjmować zdjęć fotograficznych wykonywanych w kabinach automatycznych, ponieważ oprócz odcienia brązowego posiadają cały szereg innych wad wykluczających użycie ich do tego rodzaju dokumentów.

## Zdjęcia z automatu nie nadają się do dowodów

Przypominamy przy okazji, że zdjęcia do dowodów osobistych powinny być wykonane bez nakrycia głowy na jasnym tle na papierze białym (ciemnym, blyszczącym). Ponadto fotografia powinna przedstawiać lewy półprofil fotografowanego tak, aby widoczna była pozostała część twarzy.

Dyrektor Wydziału Spraw Wewnętrznych UM mgr Tadeusz Jaglarz

## NAJMILSZE

Zbliżają się Juwenalia — a więc i wybory najmilszej studentki Krakowa. Prezentujemy dziś pierwszą „partię” — 7 najmilszych z różnych uczelni. Następne najmilsze można będzie zobaczyć w wtorkowym wydaniu „Gazety”. Proponujemy równocześnie udział w naszym małym konkursie na „Najmilszą czytelników »GK«”. Na wasze głosy czekamy od wtorku (13 bm.) do piątku (16 bm.) — pod adresem Dział Miejski „Gazety Krakowskiej”, ul. Wielopole 1 z dopiskiem „Nasza najmilsza”.



BARBARA PRUSIŃSKA



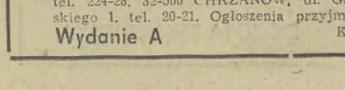
EWA PASZKOWSKA



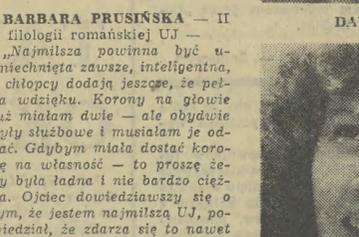
ELŻBIETA ARMATUS



GRAŻYNA LASZCZYK



ZOFIA KURLETO



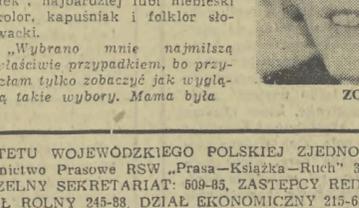
DANUTA CYGAN



URSZULA KUŚ



GRAŻYNA LASZCZYK



ZOFIA KURLETO

ciężko zdziwiona, dla mnie była to duża satysfakcja i przyjemność. Trudno dzisiaj spotkać dziewczynę, która nie byłaby najmilsza, dlatego wzięłam w to, żeby właśnie mnie przypadła w udziale korona”.

**DANUTA CYGAN** — I r. Ekonomiki Obrótu AE — mała, szuplek blondynka o niebieskich oczach — 159 cm wzrostu, 43 kg wagi, 35 nr butów.

„Czy ładnie mi będzie w koronie? Zależy to tylko od tego czy ładna będzie ta korona. Jeżeli zostanie najmilszą najbardziej będę cieszyć: chłopak, rodzice, brat, sąsiadzi ze Stalowej Woli, koleżdy z uczelni i myśle, że nawet dziękam — choć go nie znam osobiste”.

Danusia zwierzyła się nam, że najbardziej lubi wodę mineralną, las i tańczę.

**URSZULA KUŚ** — I r. Zootechniki AR — 169 cm wzrostu, kolorowe oczy (jak sama określiła) bardzo dobre gra w siatkówkę, najbardziej lubi sport i świeże powietrze.

„Na wybory najmilszej szyciuje się mój cały akademik, zresztą koleżanki będą mnie ubierać. U najmilszej teg mnie najumięjsze to tupej, dobra prezentacja, sympatyczny stosunek do świata i ludzi oraz pogodna dusza”.

Po czym Urszula nas przeprosiła i wróciła na zajęcia z zoologii do sekcji żaby.

**GRAŻYNA LASZCZYK** — I r. Wydziału Aktorskiego PWST. Waży 50 kg, ma piękne ciemne oczy, lub podróżować, lubi pisać. Nie pali.

„W koronie będzie mi na pewno dobrze. Mama się ucieszy a bratu i tak jest wszystko jedno. Najmilsza powinna być zawsze uśmiechnięta, rzeczynicie miła, a to przecież żaden wysiłek, to się ma we krwi”!

**ZOFIA KURLETO** — KRÓLOWA MIĄSTECKA STUDENCKIEGO — IV r. filologii polskiej WSP. Tron jej pozostanie nienaruszony, gdyż z względu regulaminowych (jako przedstawicielka Miasteczka) nie bierze udziału w dalszych eliminacjach. Jest blondynka o uśmiechu promiennym jak wiosenny poranek. Najbardziej lubi swojego chłopaka i soboty z nim spędzane.

Dot. J. SADEKCI Tekst R. TURKIEWICZ

## propozycje

◆ KONCERT ORKIESTRY, CHÓRU I SOLISTÓW PWSM — Sala Filharmonii, ul. Zwierzyniecka, godz. 19.30.

◆ ZYCIE LITERACKIE WE FRANCJI — projekcja filmów, Czytelnia Francuska, ul. Jana, godz. 19.

◆ ZDOBYCIE BERLINA — przedstawił plk. dypl. St. Zajac, Klub „Starówka”, ul. Szczepańska, godz. 19.

## komunikaty

W związku z uroczystościami obchodów 30 rocznicy zwycięstwa nad faszystami i zakończenia II wojny światowej, prezydent miasta Krakowa zarządził powszechną dekorację miasta, poprzez:

- wywieszenie flag o barwach narodowych i robotniczych oraz
- uroczystą dekorację proporcjami, płacami tkanin i w inny odpowiedni sposób budynków, ulic, placów i zakładów usługowych.

Czas trwania dekoracji ustalony został na okres od 3 do 9 maja włącznie.

Zawiadamia się wszystkich użytkowników dróg, że w dn. 8 i 9 maja 1975 r. w związku z obchodami Dnia Zwycięstwa nastąpią ograniczenia w ruchu drogowym. Zakazem zatrzymywania obowiązywać będą na następujących ulicach: Bernardyńska, Smocza, Stanisława, Koletek, Grodzka, Rynek Główny, Manifestu Lipowego, Szczepańska, Montebello, Warszawska, Szpitalna, pl. Mariacki, Mały Rynek, pl. Wiosny Ludów, pl. Na Groblach, Pojazdów pozostawianych na w/w ulicach będzie usunane na koszt ich właścicieli.

## Wypadki, kraksy...

◆ Na ul. Długiej kierowa „wartburga” nr rej. 42-85 KP, A. Dabrowski potrącił na przejściu dla pieszych Helene Gawlik, lat 16, zam. Kraków-Bieżanów 16, która gwałtownie wtargnęła na jezdnię. Poszkodowana doznała złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. (mal)